

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **T. S. (T. S.)**

o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 3 października 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2024 r., sygn. II

AKa 236/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia

3 lutego 2023 r., sygn. VIII K 251/22

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego T. S. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu T.S. – adw. M. M. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

T. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 3 stycznia 2022 roku w W. w samochodzie marki P. służącym do przewozu osób, działając wspólnie i w porozumieniu z V. S. dokonał rozboju w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża kuchennego ugodził nim kierowcę – U. R. w prawe przedramię, powodując ranę ciętą, w wyniku której ten doznał naruszenia czynności narządu ciała trwającego nie dłużej niż 7 dni, a następnie tym nożem groził, podczas gdy w tym czasie V. S. zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia telefon marki I. o wartości 1.500 złotych, pieniądze w kwocie 300 złotych oraz papierosa elektronicznego o wartości 50 złotych, powodując szkodę na rzecz U. R. w łącznej kwocie 1.850 złotych, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
2. w dniu 3 stycznia 2022 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z V.S. wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci konopi o łącznej wadze 5.48 g netto, w tym ziele konopi innych niż włókniste o masie 5,02 g netto, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;
3. w dniu 24 stycznia 2022 roku w W., na terenie Aresztu Śledczego [...], złożył funkcjonariuszowi służby więziennej kpr. P. M. , w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej, obietnicę udzielenia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie, w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, polegające na zorganizowaniu i dostarczeniu mu do aresztu środków odurzających, tj. o czyn z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k.;
4. W dniu 10 stycznia 2022 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z V. S. ukrył dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci kart płatniczych banku [...] o numerze [...] oraz [...]1 Bank SA o numerze [...], wystawionych na nazwisko K. H. , tj. o czyn z art. 276 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2023 roku, sygn. akt VIII K 251/22, Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. uznał oskarżonego T. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 1 ustalając, że czyn miał miejsce w dniu 2 stycznia 2022 roku, to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;
2. uznał oskarżonego T. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 2 ustalając, że posiadał środki odurzające w okresie od nieustalonego dnia do 10 stycznia 2022 roku, co stanowi przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
3. uznał oskarżonego T. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 3, stanowiącego przestępstwo z art. 229 § 1 i 3 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
4. uznał oskarżonego T. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 4, co stanowi przestępstwo z art. 276 k.k. i za to na podstawie art. 276 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.
5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych orzekł karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca zarzucając:

1. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych faktów wynikających z dokumentu w postaci pisma korporacji B., z którego wynika, że w dniu 2.01.2022 r. pokrzywdzony U. R. nie realizował przewozu osób za pośrednictwem aplikacji internetowej, co skutkowało błędnym ustaleniem, że w dniu zdarzenia pokrzywdzony przybył pod wskazany adres celem zrealizowania przewozu osób;
2. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 75 § 2 k.p.k. poprzez odstąpienie od bezpośredniego przesłuchania przez sąd pokrzywdzonego U. R. i odczytanie jego zeznań na rozprawie, podczas gdy wobec skutecznego zakwestionowania w toku postępowania dowodowego wiarygodności pokrzywdzonego i prawdziwości przedstawionej przez niego wersji wydarzeń sąd winien podjąć dalsze próby ustalenia miejsca pobytu świadka i doprowadzić do bezpośredniego przesłuchania świadka przed sądem;

3. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez uznanie na wiarygodne zeznań pokrzywdzonego U. R. , na podstawie których sąd ustalił cały przebieg zdarzenia opisanego w pkt. 1 aktu oskarżenia, podczas gdy zeznania te były nielogiczne i sprzeczne z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności w zakresie przyczyn pojawienia się pokrzywdzonego na miejscu zdarzenia, adresu pod który została rzekomo wezwana taksówka, przebiegu zdarzenia, przedmiotów zabranych z pojazdu pokrzywdzonego przez T. S. , a także narzędzia zbrodni, które – wbrew ustaleniom sądu – nie jest nożem zatrzymanym w miejscu zamieszkania oskarżonych;
4. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych faktów wynikających z dowodów w postaci opinii z zakresu genetyki sądowej oraz oględzin pojazdu, z których wynika, że na zatrzymanym w miejscu zamieszkania oskarżonych nożu, a także w samochodzie pokrzywdzonego nie ma śladów krwi,
5. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez uznanie na wiarygodne zeznań świadka P. M. , podczas gdy nie znajdują one oparcia w innych dowodach, a jednocześnie stoją w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego T. S. , który w czasie rozmowy z funkcjonariuszem służby więziennej nie posługiwał się biegle językiem polskim, zatem mogło dojść do nieprawidłowego zrozumienia sensu jego słów przez świadka, oskarżony nie ma jakichkolwiek pieniędzy, którymi mógłby zapłacić za rzekome dostarczenie narkotyków, oskarżony pozostaje w konflikcie z pracownikami aresztu śledczego ze względu na jego złe traktowanie będące przedmiotem interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich, a nadto świadek nie jest obiektywny, gdyż zwrócenie przez oskarżonego uwagi na wygląd świadka spowodowany chorobą mogło zdenerwować świadka;
6. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez uznanie na niewiarygodne wyjaśnień oskarżonych w odniesieniu do wszystkich czynów im zarzucanych, podczas gdy były one logiczne, spójne ze sobą oraz korespondowały z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a zatem winny służyć do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia,

7. obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony T. S. posiadał środki odurzające w postaci konopi, a także ukrył karty płatnicze należące do K. H. , podczas gdy brak jest dowodu pozwalającego na jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego w powyższym zakresie, albowiem zarówno narkotyki, jak i karty płatnicze zostały zabezpieczone w miejscu zamieszkiwanym przez wiele osób zarówno w dacie ich ujawnienia, jak i wcześniej, co skutkuje brakiem możliwości ustalenia kto posiadał/ukrył ww. rzeczy,
8. błędne ustalenie, że:
 1. pokrzywdzony U. R. przybył w dniu 2.01.2022 r. pod adres ul. [...] w celu dokonania przewozu osób, podczas gdy pokrzywdzony w rzeczywistości dostarczał narkotyki i w tym celu przybył we wskazane miejsce,
 2. nóż opisany przez pokrzywdzonego jest narzędziem zabezpieczonym w miejscu zamieszkania oskarżonych,
 3. oskarżony T. S. ugodził nożem pokrzywdzonego,
 4. oskarżony dokonał zaboru pieniędzy w kwocie 300 zł z pojazdu pokrzywdzonego,
 5. oskarżony złożył funkcjonariuszowi służby więziennej ofertę korupcyjną,
 6. oskarżony posiadał środki odurzające,
 7. oskarżony ukrył dokumenty w postaci kart płatniczych należących do K. H. .

Nadto, z ostrożności procesowej, obrońca zarzucił orzeczenie wobec oskarżonego T. S. rażąco niewspółmiernie surowych kar jednostkowych, a także kary łącznej, nieuwzględniającej występujących w sprawie okoliczności łagodzących,

tj. braku posłużenia się kartami płatniczymi należących do K. H. , posiadania niewielkiej ilości środków odurzających, braku realnej możliwości spełniania propozycji korupcyjnej, a których uwzględnienie przez sąd powinno spowodować orzeczenie znacznie łagodniejszej kary.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2024 roku, sygn. akt II AKa 236/23, Sąd Apelacyjny w Warszawie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia wniósł obrońca, zarzucając rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 458 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz oparcie rozstrzygnięcia jedynie na części zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, w tym uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego U. R. , zeznań świadka P. M. związanych z przebiegiem zdarzeń, które były przedmiotem przypisanych skazanemu czynów oraz wydanie wyroku przez sąd II instancji w oparciu o niepełną ocenę i analizę materiału dowodowego, jak i niewystarczające wskazanie motywów przemawiających za przyjęciem winy i sprawstwa skazanego oraz nieuwzględnieniem zarzutów zawartych w apelacji obrońcy, będące konsekwencją:
 1. błędnej oceny dowodów w postaci sprzecznych wewnątrznie, niespójnych i niekonsekwentnych zeznań pokrzywdzonego U. R. , na których sądy I i II Instancji oparły swoje ustalenia faktyczne, w szczególności dotyczące przyczyn pojawienia się pokrzywdzonego na miejscu zdarzenia, adresu, pod którym rzekomo miała być wezwana taksówka, okoliczności w jakich skazany wsiadł do samochodu pokrzywdzonego, przebiegu zdarzenia, przedmiotów zabranych z pojazdu pokrzywdzonego przez skazanego oraz narzędzia zbrodni, które – w sprzeczności z ustaleniami sądu I i II instancji – nie odpowiada opisanemu nożowi zatrzymanemu w miejscu zamieszkania skazanego,
 2. zaniechania ustalenia przez sąd czy pokrzywdzony U. R. świadczył usługi przewozu za pośrednictwem aplikacji internetowej B. w dniu zdarzenia oraz nieuzasadnione przyjęcie, że pokrzywdzony świadczył takie usługi, pomimo braku danych potwierdzających tę informację. Z wiadomości e-mail przekazanych przez firmę U. z dnia 1.07.2022 r. wynika, że nie istnieją żadne dane odpowiadające wskazanemu numerowi rejestracyjnemu pojazdu, co sugerować może, że nigdy nie istniały w aplikacji,
 3. nienależytego rozważenia dowodów w postaci dwóch ekspertyz genetycznych oraz nieuzasadnione przyjęcie, sprzecznie z wnioskami

płynącymi z tych ekspertyz, że pokrzywdzony został zraniony nożem w samochodzie, w czasie obecności w nim T. S. i V. S. , podczas gdy nie ujawniono żadnych śladów krwi pokrzywdzonego, ani na nożu kuchennym znalezionym w miejscu zamieszkania skazanego, ani w samochodzie pokrzywdzonego, a przyjęcie przez sąd, że skazani mogli dokładnie oczyścić nóż z krwi jest bezpodstawne i stanowi hipotetyczne twierdzenie, zważywszy na fakt, że nóż znaleziony w miejscu zamieszkania skazanego był używany jako nóż kuchenny do przygotowywania posiłków, co podważa trafność ustaleń sądu,

4. nieprawidłowej kontroli odwoławczej polegającej na zaakceptowaniu oceny dowodów sprzecznej z treścią art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz przyjęcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego w sytuacji, gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy nie ma żadnego dowodu potwierdzającego zeznania złożone przez świadka P. M. , a sąd nie dokonał weryfikacji istniejących wątpliwości co do znajomości przez świadka języka ukraińskiego w stopniu komunikatywnym oraz co do tego, w jakim języku padło zapytanie o narkotyki, a także co do rzeczywistej kwoty korzyści majątkowej obiecannej świadkowi przez skazanego, a także nieuwzględnienie konfliktu istniejącego pomiędzy skazanym a pracownikami służby więziennej, zwłaszcza konfliktu między świadkiem a skazanym, który wyśmiewał świadka z powodu wyglądu jego oczu; doszło do pozbawionego logiki uznania, że wygląd oczu świadka mógłby być podstawą do zapytania świadka przez skazanego o możliwość załatwienia narkotyków, podczas gdy skazany nie posiadał żadnych pieniędzy na ich zakup, a świadek nie podał kwoty, jaką skazany mu oferował, ani rodzaju narkotyków, jedynie wspomniał o proszeniu go o „jakiegokolwiek” narkotyki. W toku postępowania nie ustalono, aby skazany był osobą tak silnie uzależnioną od narkotyków, by był skłonny do złożenia propozycji korupcyjnej funkcjonariuszowi służby więziennej,
5. nienależytej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie oraz uznania wyjaśnień skazanego za niewiarygodne w zakresie posiadania przez niego

środków odurzających w postaci konopi, podczas gdy środki odurzające zostały zabezpieczone w miejscu zamieszkiwanym przez wiele osób zarówno w dniu ich ujawnienia, jak i wcześniej, co prowadzi do braku możliwości ustalenia, kto faktycznie posiadał lub ukrywał w/w substancje, a skazany konsekwentnie zaprzeczał, że środki te należały do niego,

6. nienależytego rozważenia dowodów zgromadzonych w sprawie dotyczących przedmiotów znalezionych w miejscu zamieszkania skazanego, które było również zamieszkane przez inne osoby, a skazany nie znał pochodzenia znalezionych kart bankomatowych, przy czym pismo od Banku [...] jedynie wskazywało na okres, w którym karta została zablokowana, a nie kiedy została ukradziona, podczas gdy blokowanie karty następuje zazwyczaj po zauważeniu przez właściciela utraty karty, a nie automatycznie po jego utracie, co przemawia za tym, że kradzież kart mogła nastąpić przez inne osoby poprzednio wynajmujące pokój, w którym później zamieszkał oskarżony;
7. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 75 § 2 k.p.k. polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym przyjęciu i zaakceptowaniu przez sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowego odstąpienia od bezpośredniego przesłuchania przez sąd pokrzywdzonego U. R. i odczytania jego zeznań na rozprawie, mimo że istniały wątpliwości co do wiarygodności jego zeznań i przedstawionej przez niego wersji wydarzeń, co powinno skutkować podjęciem przez sąd dalszych działań w celu ustalenia miejsca pobytu i przesłuchania pokrzywdzonego bezpośrednio na rozprawie, zaś sąd nie podjął dostatecznych działań zmierzających do ustalenia jego adresu;
8. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania instancyjnej kontroli wyroku sądu I instancji w jego całokształcie w granicach zaskarżenia, jak również w braku merytorycznego rozważenia zarzutów podniesionego w apelacji obrońcy skazanego i ograniczeniu się do wskazania podstaw skazania oraz powołania ogólnikowych sformułowań o

prawidłowości zaskarżonego wyroku sądu I instancji bez sprecyzowania i uargumentowania podstaw tak zakreślonej oceny odwoławczej;

9. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przypisanie skazanemu posiadania konopi oraz ukrycia kart płatniczych należących do K. H. , podczas gdy materiał dowodowy nie dostarcza jednoznacznych informacji, które potwierdzałyby, że przedmioty znalezione w miejscu zamieszkania oskarżonego były w jego posiadaniu, tym bardziej, że miejsce zamieszkania oskarżonego jest wspólnym miejscem zamieszkania dla wielu różnych osób, co uniemożliwia jednoznaczne ustalenie odpowiedzialności za posiadanie tych rzeczy;
10. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść a polegający na błędnym uznaniu, że:
 1. skazany skorzystał z aplikacji internetowej celem zamówienia przejazdu, który oferowany miał być przez pokrzywdzonego U. R. w dniu 2.01.2022 r. pod adresem ul. [...]., podczas gdy pokrzywdzony w rzeczywistości przyjechał tam w celu sprzedaży narkotyków,
 2. nóż znaleziony w miejscu zamieszkania skazanego był tym samym nożem, którym ugodzony został pokrzywdzony, podczas gdy ekspertyza nie wskazuje na takie wnioski, na nożu tym nie ujawniono śladów krwi pokrzywdzonego i co ważniejsze nóż ten nie pasuje do opisu przedstawionego przez pokrzywdzonego w zeznaniach,
 3. skazany ugodził pokrzywdzonego nożem, podczas gdy nie ujawniono żadnych dowodów potwierdzających tę tezę, a w samochodzie pokrzywdzonego nie odnaleziono śladów krwi, podobnie jak na nożu,
 4. skazany dokonał zaboru przedmiotów, w tym pieniędzy należących do pokrzywdzonego, podczas gdy brak jest danych dostatecznie przemawiających za tym,
 5. skazany złożył funkcjonariuszowi służby więziennej ofertę korupcyjną w zamian za dostarczenie przez niego narkotyków, podczas gdy brak było świadków takiego zdarzenia, a świadek i skazany pozostawali ze sobą w konflikcie,
 6. skazany posiadał narkotyki oraz dokonał ukrycia kart bankomatowych, podczas gdy z jego wyjaśnień wynika, że nie wiedział skąd zarówno

substancje jak i karty bankomatowe znalazły się w wynajmowanym przez niego pokoju.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy istotnie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214).

Podkreślenia przy tym wymaga, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem nie jest wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ale konieczne jest wykazanie, że przy

dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385; postanowienie SN z dnia 19 września 2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958). Powyższych wymogów kasacyjnych nie można przy tym traktować instrumentalnie, jedynie je markując, poprzez literalne tylko przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., sugerując tym samym, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, a w istocie kwestionując tylko rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniu sądu I instancji.

Analiza wniesionej w niniejszej sprawie kasacji nie pozostawia wątpliwości, że jedynie pozornie czyni ona zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego, a i to jedynie częściowo, gdyż skarżący nawet nie podjął próby wskazania czy to w treści zarzutu, czy to w uzasadnieniu złożonego nadzwyczajnego środka odwoławczego, aby wpływ podnoszonych uchybień na orzeczenie sądu *ad quem* miał charakter istotny, co jest niezbędne do rozważania uznania racji każdej kasacji.

Już samo przy tym zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionej wcześniej apelacji z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie pozostawia wątpliwości, że celem obrońcy jest próba wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji. Kasator w istocie ponawia i pogłębia zarzuty podniesione wcześniej w zwyczajnym środku odwoławczym wskazując jedynie, że nie zostały one przez sąd II instancji uwzględnione. Nie ulega wątpliwości, że przepisy, których naruszenie zarzucił skarżący statuują obowiązek należytego rozpoznania i uzasadnienia apelacji, a zatem dokonania kontroli instancyjnej w sposób rzetelny. Bezspornym jest jednak także, że to na autorze kasacji spoczywa ciężar wykazania braku zachowania owej rzetelności przez *ad quem*. Temu wymogowi zaś obrońca nie sprostął. Uzasadnienie kasacji wprost wskazuje, że skarżący ponownie zarzuca błędy w ocenie dowodów czy ustaleniu stanu faktycznego, tyle że tym razem adresuje to względem sądu II instancji. Konkluzja taka wynika wprost z uzasadnienia kasacji, gdzie jej autor wyraźnie

zmierza do podważenia czynności dokonanych przez sąd *meriti*, pozornie jedynie wskazując na błędy postępowania odwoławczego. Zarzuty kasacji jednoznacznie upadają wobec bezspornego stwierdzenia, że to sąd *meriti* czyni ustalenia faktyczne i dokonuje oceny dowodów, zaś sąd odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie wskazuje jedynie na niezasadność apelacyjnych zarzutów. Stąd też dopiero wykazanie wadliwości czynności sądu *ad quem* może potencjalnie zyskać uznanie w postępowaniu kasacyjnym. Wyzwaniu temu skarżący jednak nie sprostał, próbując wywołać ponowną kontrolę pierwszoinstancyjnego orzeczenia. Brak jest w kasacji jakiegokolwiek odwołania się do argumentacji sądu odwoławczego, co mogłoby ewentualnie potwierdzać nierzetelność kontroli odwoławczej. Treść nadzwyczajnego środka odwoławczego jednoznacznie wskazuje, że skarżący, wobec niezadowolenia z rezultatu postępowania apelacyjnego, domaga się powtórnej kontroli ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego.

Powyższą konkluzję wzmacnia jedynie działanie skarżącego polegające na zarzuceniu sądowi odwoławczemu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. czy błędu w ustaleniach faktycznych. Wskazać wszak trzeba, że sąd II instancji utrzymując w mocy zaskarżony wyrok art. 5 § 2 k.p.k. zastosować nie mógł, zaś zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był nawet nie tyle oczywiście bezzasadny – jako skierowany wprost do wyroku sądu I instancji, co w istocie niedopuszczalny. Przypomnieć bowiem trzeba, że zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wyłącza z tego kręgu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W związku z tym Sąd Najwyższy nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie takiej własnej oceny weryfikować poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania. W kasacji dopuszczalne jest więc kwestionowanie sposobu dokonania instancyjnej kontroli ustaleń faktycznych w wyroku sądu odwoławczego przez podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na jej rezultat (por. wyroki SN z dni: 6 września

1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997/1–2, poz. 11 oraz 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, OSNKW 2003/7–8, poz. 72; postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 281/17, LEX nr 2401780). Lektura punktu piątego kasacji nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do intencji skarżącego, kwestionującego bezpośrednio dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, co w reżimie kasacyjnym, jak już wcześniej wspomniano, czyni go niedopuszczalnym.

Wobec braku w kasacji zarzutów jednoznacznie nakierowanych na postępowanie sądu odwoławczego stwierdzić więc należało, że wniesiona skarga nie mogła zostać uznana za skuteczną, gdyż nie sprostала wymogom postępowania kasacyjnego, przez co nie mogła doprowadzić do wywołania pożądanego przez jej autora rezultatu.

Sąd Najwyższy uznał zatem wniesioną kasację w całości za oczywiście bez-zasadną, a uwzględniając sytuację materialną skazanego zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Jednocześnie obrońcy z urzędu przyznano opłatę za sporządzenie i wniesienie kasacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2024.763).

[J.J.]

[ał]